

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Drak i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o.o. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota, dnia 18 lutego 1928.

Nr. 21

Niemcy pomorscy przeciwko państwu polskiemu.

Już pisaliśmy o tem i nowsze wiadomości to potwierdzają, że Niemcy w rozmaitych okolicach Pomorza korzystając z rozdrobnienia polskich sił wyborczych na Pomorzu, rozpoczęli zdradziecką robotę przekupywania Polaków. Obiecują oni bowiem mniejsze lub większe sumy, albo też wynagrodzenie w naturze, jak węgiel, zboże, lub ziemniaki, każdemu kto zgodzi się powstrzymać od głosowania.

Podobne wypadki zdarzyły się w powiecie gnieńskim, a niewątpliwie zdarzać się też muszą i w innych powiatach. Jest również rzeczą możliwą, że Niemcy pomorscy, mając pokazać fundusze z Berlina, kupują sobie i wśród wątpliwych Polaków głosy na swoją listę niemiecką.

Jest to celowa, irredentystyczna robota, mająca na celu wzmocnienie elementu niemieckiego na Pomorzu, aby potem móc tem jawniej śmiało wysunąć hasło oderwania tej starej ziemi pomorskiej od Polski.

Jak wiadomo, rząd berliński oraz sfery nacjonalistyczne w Niemczech nie pogodziły się bynajmniej ze stanem rzeczy, wytworzonym przez Traktat Wersalski. Oderwanie Pomorza od Polski, złączenie Prus Wschodnich z pozostałymi krajami Rzeszy Niemieckiej, pozostanie zawsze głównym celem t. zw. „polityki wschodniej“ Niemiec.

Wybory do Sejmu i Senatu i związane z wyborami rozdrobnienie partyjne Polaków, dają Niemcom doskonałą okazję, aby ponowić swą irredentystyczną działalność, godzącą w podstawy polskości na Pomorzu. Istniejąca tutaj, jak zresztą i w całej Polsce, pewnego rodzaju dezorientację polityczną, pragną Niemcy pogłębić jeszcze więcej i na gorącym ogniu tej antypaństwowej roboty upiec swoją pieczonkę, którą Polska nie mogąc strawić, musiałaby się w końcu udławić.

Wzmocnienie elementu niemieckiego na Pomorzu, przy równoczesnym rozbićiu sił polskich i powstrzymaniu się od głosowania ze strony szerszych warstw Polaków na Pomorzu, jest równoznaczne ze wzmocnieniem szans niemieckich w kierunku rewizji zachodnich granic Polski.

Niedługo po wyborach mielibyśmy niechybnie wzmoczoną akcję niemiecką na terenie Ligi Narodów, wzgl. na forum polityki międzynarodowej, zdążającą do wznowienia hasła rewizjonistycznych względem Polski.

Niemcy mieliby w ręku argumenty, które z wielką trudnością jedynie byłibyśmy w stanie odeprzeć.

Na szczęście jeszcze można przeszkodzić tej antypaństwowej robotce niemieckiej na Pomorzu. Ponieważ jest to robota, nader szkodliwa dla państwa, władze polityczne i policyjne powinny użyć całego swego autorytetu i wszystkich, stojących do dyspozycji środków, aby przeszkodzić Niemcom w wykonaniu ich zbrodniczego planu. Ukarany powinien być nie tylko ten, kto kupuje głosy polskie, ale jeszcze więcej ten, kto bierze judaszowską zapłatę, zdradzając tem samem własną Ojczyznę.

Jesteśmy też pewni, że władze nasze postąpią z całą surowością prawa, przeciwko irredentystom niemieckim, a jeszcze więcej przeciwko tym zdrajcom, którzy za marne judaszowskie srebrniki, sprzedają żywotne interesy państwa i narodu polskiego na Pomorzu.

Do ludności polskiej zwracamy się z gorącym apelem, aby w każdym wypadku przeszkadzała w wykonaniu tych zbrodniczych planów niemieckich i żeby o każdym takim wypadku donosiła odnośnej władzy w Toruniu. Trzeba bowiem już w zarodku urwać łeb hydrze wrogiej Polsce agitacji niem., gotującej się do zadania bolesnego ciosu naszemu państwu i narodowi. Tutaj, gdzie chodzi o egzystencję naszej Ojczyzny, każdy z Polaków winien ponieść jak największe nawet ofiary, aby zabezpieczyć Pomorze od klęski, jaką gotują nam spakobiercy zbrodniczego Zakonu Krzyżackiego.

Dzisiaj, kiedy niebezpieczeństwo niemieckie stoi już w wiot naszego Pomorza, tem więcej potrzebne jest zjednoczenie sił polskich. Ponadto, powinniśmy właśnie partyjne odrzucić i lokalne interesy, a zjednoczyć się pod jednym wielkim sztandarem katolickim, mającym na celu obronę polskiego Pomorza, obronę Państwa i Kościoła, obronę szerokich warstw pracujących i zapewnienie im warunków zdrowego rozwoju i dobrobytu.

Na całym Pomorzu nie powinno nikogo braknąć, kto by nie oddał swego głosu na polską listę. Wobec tego, co nam grozi niechaj każdy, choćby ślepy

lub kulawy pospieszy w dniach 4 i 11 marca do urny wyborczej, aby cały świat ponownie mógł stwierdzić, że Pomorze jest polskie i wierne stoi u boku Macierzy, tej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Dla dobra tej naszej Ojczyzny porzucić muszą wszyscy ambicję i sentymenty partyjne. Każdy Polak winien oddać głos w tej decydującej chwili tylko na listę Polską.

Każdy wstrzymujący się od głosowania przyczynia się do zwycięstwa Niemców oraz żywiołów wyrotowych. A przeto każdy Polak winien stanąć do urny wyborczej i głos swój oddać tylko polskiej liście.

Ks. Kardynał Hlond w Berlinie.

Audjencje delegacji towarzystw polskich. — Obiad w poselstwie polskiem.

Berlin, 13. 2. Dziś o 7.30 rano przybył do Berlina Prymas polski ks. kardynał Hlond. Na dworcu powitali Go ks. Nuncjusz apostolski Pacelli, poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie Olszowski ze wszystkimi członkami poselstwa oraz przedstawiciele zakonu OO Dominikanów Ksiądz kardynał udał się z dworca do klasztoru OO Dominikanów, u których zamieszkał. Po odprawieniu nabożeństwa w kościele św. Jadwigi, w czasie którego wykonane zostały śpiewy w języku polskim i niemieckim, ksiądz prymas podejmowany był śniadaniem przez księdza nuncjusza Pacelliego.

O godz. 4 popoł. ks. Prymas przybył do poselstwa, aby złożyć wizytę posłowi Olszowskiemu i jego małżonce. Następnie w salonach poselstwa ks. Prymas przyjął szereg delegatów organizacji, złożonych z Polaków obywateli niemieckich, mianowicie Związku Polaków w Niemczech, Związku polskich towarzystw szkolnych, tow. Oświata, Tow. Dom Polski, Harmonja, Kół śpiewaczych. Szkoła i Tow. przemysłowców polskich w Berlinie. Delegacjom przewodzili obaj posłowie polscy do sejmu pruskiego, ks. Klimas i Baczewski Kr. Prymas wypytywał członków delegacji szczegółowo o stosunki religijne oraz sprawę duszpasterstwa wśród Polaków obywateli niemieckich i otrzymał wy-

czepujące wyjaśnienia.

Następnie ks. Prymas przyjął delegację Tow. Opieka Polska w Berlinie, rozrzucającego opiekę nad polskimi robotnikami i robotnicami sezonowymi oraz ich dziećmi. W imieniu Tow. złożył ks. Prymasowi podziękowanie za zainteresowanie się działalnością Tow. i za udzielanie dotychczas pomocy, wiceprezes Tow. redaktor Święcicki oraz panny Sołtanówna i Korfówna.

Następnie ks. Prymas przyjął korespondentów pism, działających w Berlinie, członków poselstwa polskiego z radcą Wyszyńskim na czele oraz konsula gen. Zielińskiego wraz z wicekonsulem.

Wieczorem o 8.30 poseł Olszowski wydał na cześć ks. Prymasa obiad, w którym prócz ks. Prymasa wzięli udział: Nuncjusz apostolski Pacelli, ambasador Francji de Margerie, prezes stronnictwa centrowego von Guerard, b. kanclerz Wirth, członek zarządu stronnictwa centrowego ks. prałat Schreiber, małżonka ministra spraw zagr. p. Stresemanna, członek ambasady francuskiej prof. Hesnard, minister von Körner z małżonką, dyrektor ministerjalny Koepeke z urzędu spraw zagr. oraz szereg osób z berlińskiego świata dyplomatycznego i politycznego.

Rząd — a wykonanie reformy rolnej.

Uchwały Rady Ministrów: plan parcelacyjny i wykaz majątków, podlegających parcelacji.

Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów uchwaliła na wniosek ministra reform rolnych plan parcelacyjny na 1929 rok. Obejmuje on 40 tys. ha gruntów państwowych oraz 160 tys. ha gruntów prywatnych, które w myśl ustawy o reformie rolnej w przyszłym roku ulegną parcelacji. Według ułożonego planu w następujących okęgach ziemskich zostaną rozparcelowane: w warszawskim — 33 tys. ha, piotrkowskim — 7 tys., kieleckim — 12 tys., lubelskim — 22 tys., białostockim — 5 tys., wileńskim — 10.400, grodzieńskim — 9 tys., brzeskim — 14 tys., łuckim — 9 tys.,

lwowskim — 15.700 krakowskim — 8.100. katowickim — 500, poznańskim 7.700 i grudziądzkim — 6 600 ha.

Jednocześnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o ustaleniu na 1928 r. wykazu imiennego prywatnych nieruchomości ziemskich w b. zaborze niemieckim, które podlegają wykupowi przymusowemu. Ogółem wykupione będzie 7.868 ha.

W okręgowym urzędzie ziemskim w Poznaniu podlega przymusowemu wykupowi 2.567 ha, w okręgu grudziądzkim 4.809 ha i w okręgu katowickim 492 ha.

Echa burzliwych zajęć w Warszawie.

Przewodniczący wlecu katolicko-narodowego nie może uzyskać audjencji u min. spraw wewn.

Warszawa, 15. 2. Wczoraj prezes komitetu wyborczego Katolicko-Narodowego p. Wąsowicz zgłosił się o audjencję u ministra spraw wewnętrznych w zamiarze przedstawienia mu niedzielnych zajęć na wiecu w sali Tow. Higjenicznego. Odpowiedziano mu, że w poniedziałki minister jest bardzo zajęty i że przyjmie go w we wtorek, nie podając jednak godziny.

Dziś w godzinach rannych p. Wąsowicz zatelefonował do sekretarza ministra, od którego otrzymał odpowiedź, że minister przyjąć go nie może, gdyż jest bardzo zajęty oraz radę, aby się udał do komisarza rządu.

P. Wąsowicz odpowiedział, że ma interes osobisty do ministra spraw wewnętrznych jako strażnika spokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego a zarazem nacelnika zwierzchnika policji państwowej. Z tego względu z rady nie skorzysta, natomiast przedstawi mu całą sprawę na piśmie.

Uskuteczniło to dziś przed południem. P.smo prezesa komitetu wyborczego katolicko-narodowego do ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości ogłosiła „Gazeta Warszawska Poranna“ wczoraj o godz. 17 w dodatku nadzwyczajnym, który natychmiast skonfiskowano.

Marszałek Piłsudski wyda orędzie o swoim stanowisku wobec wyborów.

Warszawa, 12. 2. W najbliższych dniach należy oczekiwać ogłoszenia drugiej z rządu odezwy Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Już po publikacji tej odezwy, premier Marszałek Piłsudski wystąpi z orędziem, w którym poda do publicznej wiadomości swoje stanowisko wobec nadchodzących wyborów.

Pożyczka premjowa.

Warszawa, 14. 2. W „Dzienniku Ustaw“ ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, upoważniający Ministra Skarbu do wypuszczenia obligacji 4% pożyczki premjowej. Pożyczka ma wynosić 50 000 000 złotych w złocie w 100 zł. odcinkach. Ciągnięcie nastąpi 1 kwietnia br.

Trzy sprawy gdańskie w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 14. 2. W uzupełnieniu wiadomości genewskich, dotyczących zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów, należy zaznaczyć, że na porządku obrad umieszczone zostały trzy sprawy gdańskie, mianowicie:

1. Postój statków wojennych w porcie gdańskim; Wysoki Komisarz zawiadomił Generalnego Sekretarza Ligi o prowadzenie w tej sprawie bezpośrednich układów między rządem polskim a Gdańskiem;
2. Przewóz amunicji i materiału wojskowego przez Gdańsk i używalność Westerplatte; również w tej sprawie Wysoki Komisarz zawiadomił Generalnego Sekretarza o toczących się bezpośrednich rokowaniach

między Polską a Gdańskiem;

3. Wreszcie kwestja kompetencji trybunałów gdańskich w sprawach, wszczętych przez funkcjonariuszy kolei gdańskich przeciw administracji polskiej. We wrześniu roku ubiegłego Rada Ligi zwróciła się w tej sprawie o opinię doradcą do Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

Sprawy gdańskie figurują na porządku dziennym jedynie ze względów formalnych. Rada ograniczy się podczas tej sesji do przyjęcia do wiadomości oświadczeń Wysokiego Komisarza.

Zrabowany korytarz polski.

Bezprzykładne ataki na granice Polski.

Królewiec. „Koenigsberger Allgemeine Zeitung” zamieszcza na naczelnym miejscu wielki artykuł znanego działacza niemieckiej partji ludowej, hakatysty sekretarza stanu von Rheinbarena, omawiający kwestję odebrania Polsce korytarza pomorskiego. „Nie potrzebujemy przysięgać, pisze autor, że wszystko uczynimy, by zrabowany korytarz znowu uczynić pruskim. W ciągu ubiegłych dziesięciu lat uwaga nasza

zwrócona była na zachód, obecnie musimy akcję swoją skierować na wschód. Ostrmarkenverein musi być systematycznie podtrzymywany, by Prusy Wschodnie wyszły obronną ręką z walki z Polską. Pierwszem narodem przykazaniem Niemiec jest w chwili obecnej kwestja korytarza, po której uregulowaniu można dopuścić do zagwarantowania granicy polsko-niemieckiej”.

Msgr. Marmaggl nuncjuszem w Polsce.

Warszawa, 14. 2. Wobec nadziejścia „agrement” rządu polskiego dla Msgr. Marmaggl, został on mianowany nuncjuszem papieskim w Polsce.

Nie w Warszawie, lecz w Moskwie.

Warszawa, 14. 2. Poselstwo sowieckie w Warszawie komunikuje:

Wobec ukazania się ostatnimi dniami w kilku pismach wiadomości o tem, jakoby osiągnięte zostało porozumienie w sprawie przeniesienia rokowań handlowych między Z. S. R. R. a Rzeczypospolitą Polską do Warszawy i że jakoby, wobec tego należy się spodziewać przyjazdu delegacji sowieckiej do Polski — Biuro prasowe poselstwa Z. S. R. R. w Polsce upoważnione zostało do kategorycznego stwierdzenia, iż informacje powyższe nie odpowiadają rzeczywistości.

Ważne dla płatników podatku wojskowego.

Na zasadzie art. 80 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej (Dz. U. R. P. nr. 61 poz. 609) Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 31 marca 1926 r. zatędziła, że podatek wojskowy opłacają:

a) przeniesieni do rezerwy w myśl art. 56 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku służby wojskowej,

b) uznani przy poborze za zdolnych do służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu z bronią lub bez broni (art. 35 c i d ustawy z dnia 23 maja 1924 r.)

c) uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 35 e ustawy z dnia 23 maja 1924 r.)

Z tego zatem wynika, że wszyscy poborowi uznani za niezdolnych do służby w wojsku stałem oraz przeniesieni do rezerwy z art. 56 (t. j. uznani za jedynych żywicieli rodzin) opłacają podatek wojskowy aż do ukończenia 50 wzgl. 40 roku życia i to corocznie w następującej wysokości:

1. przeniesieni do rezerwy w myśl art. 56 = 10 zł.

2. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią art. 35 C = 20 zł.

3. uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni art. 35 D = 15 zł.

4. uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej art. 35 E = 10 zł.

Ustalenie osób podlegających podatkowi wojskowemu należy do władz administracyjnych (Starostwo).

Władzami powołanymi do wymiaru podatku wojskowego są władze podatkowe (Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych).

O wysokości wymierzonego podatku zawiadamiają płatników władze wymiarowe indywidualnie nakazami płatniczymi, które wskazują wysokość przypadającej kwoty podatku oraz wskazują termin płatności.

Termin płatności wymierzonego podatku wyznacza rozporządzenie dla płatników, którym doręczono nakazy płatnicze przed 15 października roku podatkowego na dzień 1 listopada tego roku. Natomiast, o ile nakazy płatnicze doręczono po 15 października roku podatkowego, termin płatności ubiega w 30 tym dniu po doręczeniu nakazu płatniczego.

Od dokonania wymiaru przysługuje płatnikowi prawo wniesienia odwołania w terminie trzydziestodniowym, który biegnie od dnia następnego po doręczeniu nakazu płatniczego. Odwołania wnosi się do władzy wymiarowej t. j. do Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych, o ile zasła omyłka co do wysokości podatku, jeżeli płatnik w danym roku podatkowym wstąpił dobrowolnie do służby względnie powołany został na ćwiczenia w wojsku stałem, wreszcie, jeżeli płatnik, uznany przy poborze za zupełnie niezdolny do służby wojskowej (kat. E) zarazem niezdolny ani do pracy fizycznej ani umysłowej wzgl. utrzymany kosztem samorządu gminnego lub dobroczynności publicznej.

We wszystkich innych wypadkach uwolnienie od podatku nastąpić nie może, a zatem leży w interesie płatników, punktualne uiszczenie podatku, gdyż kwoty nie wpłacone w terminie przepisany ulegną przymusowemu ściąganiu, a dalej do kwot zaległych dolicza się kary za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie. Zupełne mylnie jest zatem zapatrywanie płatników, że jeżeli obecnie z jakichkolwiek bądź powodów nie mogą uiszczyć podatku, zaległy podatek nie będzie pobierany.

Podatek wojskowy, aczkolwiek pobierany będzie również i od płatników posiadających skromne czasami dochody, jednak jest bardzo słusznym podatkiem, jeżeli się uwzględni, że wskutek nie odbycia służby wojskowej przez blisko 2 lata, płatnik ma możność zarobkowania i przez przeciąg 20 wzgl. 30 lat odda Skarbu Państwa kwotę równiającą się za ledwie zarobku jednomies.

Ale i tym razem sprzyjało mu szczęście. U pani Adeli Michcikowej, u której mieszkał jeszcze ciągle, bywał niejaki Milwort, płatniczy z „Delmoniko”, najelegantszej restauracji w Nowym Yorku.

Ten, poznawszy Ryszarda u pani Adeli polubił go bardzo, a dowiedziawszy się, że szuka obecnie zajęcia zaproponował mu, by przyjął miejsce kelnera w Delmonico. Obiecał mu postarać się o to, by mu oddano tak zwaną złotą salę, w której odbywały się zazwyczaj bankiety nowojorskich klubów i w której mógł każdego wieczora zarobić do trzydziestu dolarów.

Ryszard, nie wstydzący się żadnej pracy, zgodził się z wielką chęcią na propozycję Milworta.

Dyrekcja restauracji poleciła mu rzeczywiście nadzór nad złotą salą.

Pewnego dnia — było to na początku maja — zjawił się Milwort u Ryszarda i doniósł mu, że złota sala została wynajęta na bankiet rady nadzorczej towarzystwa wielkiej kopalni złota na Alasce i prosił go, by wszystko było przygotowane jak najlepiej.

Ryszard zabrał się natychmiast wraz ze swymi podwładnymi do pracy i o oznaczonym czasie wszystko było gotowe na przyjęcie gości.

Około 9-tej godziny zaczęli się schodzić goście, przeważnie bardzo poważne osobowości ze świata finansowego. Ryszard, zajęty nadzorowaniem powierzchni jego pieczy, nie miał nawet czasu przyjrzeć się lepiej przybywającym.

— Łaskawi panowie! — usłyszał nagle głos od stołu, przy którym wstał właśnie wysoki siwowłosy

Wiadomości.

Nowe miasto, dnia 17 lutego 1928 r.

Kalendarzyk. 17 lutego, Piątek, Patrycjusza, Donata.
18 lutego, Sobota, Symeona, Maksyma, m.
19 lutego, Niedziela, Zapustna, Kozłada.
Wschód słońca g. 6 — 46 m. Zachód słońca g. 16 — 53 m.
Wschód księżyca g. 4 — 53 m. Zachód księżyca g. 15 — 37 m.

Z miasta i powiatu.

Pośmiertne.

Nowe miasto. S. p. Józef Liebersbach urodził się 16. XI. 1898 r. w Kopankach pow. Kąsusz wojew. Stanisławów. Po ukończeniu 6 klas gimnazjalnych z języku wykł. polskim w Stanisławowie od r. 1911 do 1916 wstąpił na wyższy Kurs Wojskowy w Krakowie. W r. 1916 znalazł w szeregach austriackich. Walczył na różnych frontach, a także w Albanji i na froncie włoskim. Po upadku Austrii zaciągnął się w szeregi wojska polskiego w r. 1919 i służył w nim, walcząc mężnie w obronie Ojczyzny do roku 1922, z którego zwolniony został na własny wniosek. Dostał się do rangi porucznika Wojsk Polskich. Po wystąpieniu z wojska został sekretarzem Dyrekcji Seminarjum naucz. w Lubawie, a od 1 sierpnia 1924 przeniesiony został na stanowisko sekretarza tut. Inspektoratu Szkolnego, z którego to posterunku odwołała Go nieubłagana śmierć.

Pojął żonę z Lubawy Elżbietę z Krzewińskich, z którego to małżeństwa pozostało dwojga dzieci, 6 i 4 letnich. Był sumiennym, gorliwym pracownikiem i gorącym patriotą, nadstawiając swą pierś w obronie Ojczyzny. Zgasł w kwiecie lat, pozostawiając za i smutek po sobie nie tylko rodzinie swej, ale i szerokich kół społeczeństwa. Niech Mu, umitowana przez Niego ziemia polska, lekka będzie. N. O. W. P.

Gościnny występ, Teatru Objazdowego Artystów Scen Polskich z Bydgoszczy.

Lubawa. Dziś w piątek, dnia 17 lutego rb. w sali p. Kowalskiego wystąpi tylko jeden raz Zespół Teatru Objazdowego z rekordową komedią St. Turskiego p. t. „Ordynans w Załotach” z udziałem najwybitniejszych sił, jak W. Ochmański, J. Bogdanowicz, M. Leppertówny oraz świetnego komika M. Kordana w roli tytułowej i innych.

Bilety od 1—3 zł wcześniej do nabycia w Księgarni „Drwęca”, a w dniu przedstawienia od godz. 6 wieczorem w kasie teatralnej.

Podziękowanie.

Lubawa. Wszystkim Szan. Paniom z miasta i okolicy, które raczyły na zabawę, dnia 1 lutego rb. bufet nasz zaopatrzyć obficie w niezwykle dobre i różnorodne dary, składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać”.

Zarząd Koła Polek, Lubawa-Pomorze.

Pierwsze nagłe posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 10 lutego 1928 r. w Nowemleście.

Po stwierdzeniu, iż zebranie Rady miejskiej zwołane zostało zgodnie z postanowieniem § 40 ordynacji miejskiej i że Rada miejska wobec wyżej wymienionej ilości członków jest zdolna do powzięcia uchwał, przystąpiono do załatwienia spraw, podlegających obradom i załatwiono takowe, jak następuje:

Punkt 1. Wprowadzenie w urząd członka magistratu p. Nikodema Ewertowskiego.

P. Wiśniewski w zastępstwie burmistrza wprowadza w urząd nowo wybranego członka Magistratu p. Nikodema Ewertowskiego odbierając od tegoż przysięgę służbową i obowiązując go do gorliwej pracy.

Punkt 2. Przystąpienie miasta jako akcjonariusza Polskiego Banku Komunalnego.

Odracza się sprawę przystąpienia miasta na akcjonariusza Polskiego Banku Komunalnego aż do wyjaśnienia bliższych danych wzgl. porozumienia się z Kredytowym Bankiem Komunalnym w Poznaniu.

J. GORLIC.

173

NARZECZONA Z „TITANIKA”.

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ XLIX.

Niespodzianka.

Po śmierci Buxtona, współwłaściciele biura detektywów, którego Buxton był duszą, postanowili je zamknąć, gdyż wiedzieli, że dalsze prowadzenie go, bez znakomitego detektywa, jest niemożliwe.

Tym sposobem Ryszard znowu się znalazł bez zajęcia. Nie lekka była jednak o swą przyszłość, gdyż wiedział, że człowiek chcący pracować znajdzie zawsze zajęcie.

Warski wiedział o tem, że Helena jest wolna i że zaraz po operacji wujka wyjechała z nim do Europy, na dłuższy pobyt. Serce jego rwało się za nią z tęsknotą i byłby natychmiast podążył do kraju, ale wiedział, że niema pogo wracać do Europy. Marzeniem jego obecnem było zdobycie majątku.

Tymczasem daremnie starał się o miejsce, w którym z biur detektywów. Posady albo były zajęte, albo proponowano mu przyjęcie ich pod takimi warunkami, na które mu nie pozwalał honor jego i uczciwość.

człowiek. Był to prezydent wielkiego banku w San Francisco.

Gdy w sali zapanowała cisza, wielki finansista mówił dalej:

— Panowie! Zebraliśmy się tutaj dzisiaj na uroczystość narodzenia, powstania towarzystwa kopalni złota na Alasce. W dalekich górach północnej Ameryki drzemia nieprzebrane skarby. Badania naszych inżynierów nie mogą nas łudzić! Miljony leżą pod ziemią i nic nie stoi na przeszkodzie w wydobyciu ich stamtąd.

Ale instytucja, na której czele stoję, zawdzięcza swój współdział w wielkim tem przedsiębiorstwie nie własnej pracy, własnej inicjatywie. Ona dała mi tylko do rozporządzenia siłę finansową. Odkrywcą kopalni jest kto inny, człowiek, którego dzisiaj postanowiliśmy uczcić tą biesiadą. Jego to dzielności, energii, jego szczęściu, mamy do zawdzięczenia fakt, żeśmy się dzisiaj zebrali, by uświetnić powstanie nowego przedsiębiorstwa.

Dlatego proszę wszystkich zebranych, by razem z mną wnieśli zdrowie odkrywczy tych kopalni. Niech żyje hrabia Bruno Spillers!

Wśród głośniejszych wiwatów, jakie zaczęli wznosić obecni, nikt nie usłyszał okrzyku zdumienia, jaki się wydarł z ust Ryszarda Warskiego.

Hrabia Bryno Spillers, odkrywca tej kopalni o bajecznej wartości! Nie, on chyba źle słyszał! To niemożliwe!

(C. d. n.)

Ostatnie wiadomości.

Punkt 3. Przyjęcie rachunku rocznego Kasy Miejskiej za rok 1926.

Rada miejska uchwała po zbadaniu i ustaleniu rachunku rocznego Kasy Miejskiej za rok 1926 przez Komisję Rewizyjną, przyjęcie tegoż i udzielenie rendantowi p. Nalezińskiemu absolutorjum.

Rachunek wykazuje a) Administracja główna w dochodzie z 124.575,86, w rozchodzie z 110.498,54. Zatem nadwyżka z 14.077,32, b) Administracja szkoły wydziałowej w dochodzie z 8.600,50, w rozchodzie z 3.874,78. Zatem niedobór z 274,28, c) Administracja rzeźni w dochodzie z 11.961,10, w rozchodzie z 12.085,50. Zatem niedobór z 124,40, d) Administracja elektrowni w dochodzie z 62.534,28, w rozchodzie z 61.861,23. Zatem nadwyżka z 673,05, e) Administracja elektrowni budżet nadzwyczajny w dochodzie z 36.687,12, w rozchodzie z 41.414,13. Zatem niedobór z 4.727,01.

Część nadwyżki administracji głównej w kwocie 1.525,— z uchwała się zapisać do budżetu szkoły wydziałowej pod tyt. l. poz. 5 na l. kwartał 1927 r. pozostałe 12.552,32 z na dochód adm. głównej na l. kwartał 1927 r. Niedobór adm. szkoły wydziałowej z 274,28, rzeźni z 124,40 i elektrowni budżet nadzwyczajnego z 4.727,01 przejąć na etat tych przedsiębiorstw na l. kwartał 1927 r. Natomiast nadwyżkę elektrowni budżet zwyczajnego z 673,05 zapisano po myśli uchwały Rady miejskiej z dn. 15. IX. 1926 na dochód budżetu nadzwyczajnego na rok 1926.

Punkt 4. Uchwalenie projektu. Nagły wniosek w sprawie odwodnienia rynku przez urządzenie kanalizacji.

W sprawie odwodnienia rynku tut. miasta postanowiono zwrócić się do Województwa z prośbą o podanie projektu i zakosztorysowanie tegoż w przybliżeniu.

Wolne wnioski. Do wolnych wniosków przedstawia p. Przewodniczący sprawę podatku Kina „Reform“ i zaznacza potocznie że sprawa ta jest niegodna rozpatrywania przez Radę miejską, gdyż zaprzętała ona już kilkakrotnie umysły pp. Radnych. Nadto wyprzedził p. Krzyżniewski stanowisko Rady miejskiej, gdyż ogłosił on w miejscowej prasie, że ze względu na wysoki podatek wstrzymuje dalsze przedstawienia. Niezależnie od tych uwag sprawa ta wejdzie na porządek obrad przyszłego posiedzenia Rady miejskiej celem formalnego załatwienia.

Wieczornica w progimnazjum.

Nowemliasto. W sobotę, 18 lutego progimnazjum państwowe w Nowemmieście urządza z udziałem Komitetu Rodzicielskiego doroczną wieczornicę dla młodzieży gimnazjalnej, rodziców i osób życzliwych i bliskich szkole. Wieczornica rozpocznie się o godz. 6-tej wieczorem popisem młodzieży szkolnej, podczas którego wystąpi chór gimnazjalny i wygłoszone zostaną deklamacje.

Wstęp na wieczornicę bezpłatny. Datki dobrowolne na cele Komitetu Rodzicielskiego przyjmowane będą przy wejściu. Zaproszenia osobne rozsyłane nie będą, lecz zarówno Dyrekcja jak i Komitet żywi nadzieję, że na tej wieczornicy nie zabraknie nikogo z obywateli naszego miasta i okolicy, interesujących się życiem progimnazjum. Wieczornicę poprowadzą podwieczorek dla młodzieży gimnazjalnej, urządzony staraniem Komitetu Rodzicielskiego.

Z Pomorza.

Diecezja chełmińska.

W niedzielę jako szóstą rocznicę koronacji Ojca św. Najprzewielebniejszy ks. Biskup Stanisław Wojciech asystował z tronu do sumy, którą odprawił ks. prałat i kanonik Sawicki. Kazanie dostosowane do uroczystości wygłosił ks. wikariusz tumski Wencki.

Konsekracja Najprzew. Biskupa Sufragana-Nominała ks. Dominika ma się odbyć, jak się dowiadujemy, w niedzielę, d. 25 marca b. r.

Z dalszych stron Polski.

Katastrofa samochodowa pod Bydgoszczą.

Bydgoszcz. Wczoraj o godzinie 6 rano jadący szosą bydgoską w kierunku Inowrocławia samochód, chcąc wyminąć furmankę, wpadł na przyroźne drzewo, ulegając zupełnemu rozbiciu. Trzy osoby, jadące samochodem odniosły bardzo ciężkie rany.

Bandytyzm mnoży się w zastraszający sposób w Poznaniu.

Poznań. W Poznaniu mnoży się w zastraszający sposób napady rabunkowe. Po ostatnim napadzie głośnego bandyty na Jeźcach notuje kronika aż 4 podobne wypadki napadów. I tak: nieznany napastnik napadł na schodach domu przy ul. Wrocławskiej niejaką Janinę Zamroczyńską. Napastnik uderzył Zamroczyńską w twarz tak silnie, że upadła na ziemię, poczem zrabował jej 180 zł. i zbiegł. Tego samego dnia wieczorem napadnięty został przy ulicy Słowackiego Stefan Okopniak. Napadu dokonała szajka, złożona z 6-ciu młodych ludzi, którzy Okopniaka powalili na ziemię i zrabowali mu zegarek, srebrną papierošnicę i inne wartościowe przedmioty. Jednego z napastników, nazwiskiem Holdmann aresztowano i osadzono w areszcie. Tej samej nocy między godz. 2—3-cią weszło do mieszkania Marji Lechniakowej, przy ul. Chełmońskiego trzech bandytów. Jeden z nich wszedł do sypialni, zatkał śpiącej Lechniakowej usta i zażądał pieniędzy. Lechniakowa z obawy przed zamordowaniem wydała wszystkie posiadane pieniądze w sumie 40 zł. Bandyci zabrali je, poczem zbiegli. Czwarty wreszcie wypadek zanotowano również przy

Bójka na tle agitacji przedwyborczej między Bundem a komunistami.

Warszawa, 17. 2. Na tle agitacji przedwyborczej doszło wczoraj do bójki pomiędzy Bundem a komunistami. Większe starcia rozegrały się na ulicy Przejazd, gdzie kilkunastu odniosło ciężkie rany.

Opracowanie statutu Izb Przemysłu i Handlu.

W ministerstwie Handlu i Przemysłu opracowany został statut izb Przemysłu i Handlu. Wybory do izb nastąpią po wyborach do Sejmu i Senatu prawdopodobnie w kwietniu.

Dr. Widerker, główny agitator partji Chłopskiej, aresztowany.

Z polecenia sędziego śledczego aresztowa-

ut. Chełmońskiego. Na balkon wysokiego parteru mieszkania p. Łukowskiej wszedł jakiś opryszek i usiłował dostać się do wnętrza. Łukowska zauważyła bandytę i strzeliła dwa razy z rewolweru, czem przestraszony bandyta zbiegł.

Skruszony morderca wyznaje swą straszną zbrodnię.

Lwów. Dzięki skrusze przedśmiertnej konającego mordercy, wyszła na jaw zbrodnia, popełniona 13 go listopada z. r. na osobie Anny Kołodziejowej, mieszkanki wsi Przerwa koło Drohobycza. W dniu tym znaleziono zwłoki Kołodziejowej, zatopione w studni. Wobec braku oznak morderstwa przyjęto, że denatka sama odebrała sobie życie. Zmarły przed kilku dniami mieszkaniec tej samej wsi, Jurko Eberhardt, zeznał przed śmiercią, że zamordował Kołodziejową przy współudziale jej męża oraz włóczęgi wiejskiego Wasyla Cuckyka. Dochodzenia policyjne potwierdziły zeznania Eberhardta, wobec czego aresztowano Kołodzieję i Cuckyka. Według przypuszczeń policji, Kołodziejowa została uduszona, a następnie wrzucona do studni.

Poznań otrzymuje pierwszą pożyczkę zagraniczną bez gwarancji rządowej.

Poznań, 11. 2. Sprawa pożyczki inwestycyjnej dla miasta Poznania, została niemal całkowicie i pomyślnie załatwiona. Po kilkutygodniowych rokowaniach zawarto umowę pomiędzy brytyjskim bankiem zamorskim w Londynie, a miastem Poznaniem o pożyczkę w sumie 500 tys. zł. po kursie 82 na 30 lat, oprocentowanie 7 proc. rocznie. Umowę tą zatwierdził już magistrat i Rada miejska. Obecnie sprawa wymaga jedynie zatwierdzenia przez rząd. Pożyczka ta jest pierwszą pożyczką municypalną, jaką uzyskuje miasto polskie od kapitału zagranicznego bez gwarancji rządowej.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 20. II. 1928 r. o godz. 10-tej przed poł. będę sprzedawał w Kurzętniku przed domem p. Stanisława Łukaszeńskiego za gotówkę najwięcej dającemu:

2 pary firan z ramkami.

Nowemliasto, dnia 17. lutego 1928 r.
Sommerfeld, komornik sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 20. II. 1928 r. o godz. 12-tej w południe będę sprzedawał w Kurzętniku przed domem p. Maksym. Leńdziona, za gotówkę najwięcej dającemu:

9 prosiąt.

Nowemliasto, dnia 17. 2. 1928 r.
Sommerfeld, kom. sądowy.

Nadleśnictwo Państwowe Mścic

urządza w **owartek, dnia 23. lutego 1929 r. o godz. 10-tej przed poł.** w oherzy w Tomaszewie

licytację na potrzeby lokalne,

na której sprzedawać się będzie, **drewno użytkowe ze zrębu leśnictwa Kaluga i użytków przygodnych leśnictwa Tęgowiec, oraz opałowa, t. j. szczyapy i pniaki z leśnictwa Kaluga i Tęgowiec.**

Reflektanci na drewno użytkowe wykazać się wiani poświadczaniem Starostwa lub władzy policyjnej, że drzewo potrzebują dla własnego użytku.

Odnosni leśniczowie udziela na żądanie ustnych wyjaśnień w sprawie drewna, wystawionego na sprzedaż.

Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją.

Płać należy rendantowi obecnemu przy sprzedaży.

Mścicia, dnia 13. lutego 1928 r.

Nadleśniczy.

Dziś w sobotę 18. b. m. odbędzie się ost. WIECZOREK

BOKA.

Swoje książki, wiec wyrobu, jak wstrobiana, kaszowa itd.

uprzejmie zaprasza

M. Swiniarska, Nowemliasto.

Poszukuj

POŻYCZKI

3.000 zł

na l. hipotekę.

Zgł. pod nr. 100 w eksped.

„Drwęcę”.

Swój do swego!

ny został dr. Fr. Widerker, główny agitator partji Chłopskiej. Aresztanta przywieziono do Warszawy do urzędu śledczego.

Lista 13 przez Sąd Najwyższy unieważniona.

Sąd Najwyższy wczoraj rozpatrywał listę nr. 13, która została oskarżona przez Podoficerów Rezerwy. Listę tę, zaakceptowaną większością głosów, sąd unieważnił zupełnie.

Rewizja w red. „Hainta”.

Wczoraj Policja przeprowadziła rewizję w redakcji „Hainta”. Skonfiskowany został szereg odezw.

Ruch towarzystw.

Lubawa. Nadzwyczajne walne zebranie „Cechu Piekarskiego” w Lubawie odbędzie się w wtorek, dnia 28 lutego 1928 r. o godz. 15-tej po południu w lokalu p. Kant'a z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie 2. Przeczytanie protokołu z ostatniego zebrania. 3. Przeczytanie i przyjęcie nowego Statutu, 4. Przeczytanie i przyjęcie Statutu wydziału czeladników. 5. Przeczytanie i przyjęcie Regulaminu Sądu Polubowego. 6. Obowiązanie przewodniczącego Sądu Polubowego. 7. Wolne głosy i wnioski bez uchwał. 8. zamknięcie zebrania. Zarząd.

Nowemliasto. Roczne Walne zebranie Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Nowemmieście odbędzie się dnia 19 lutego o godz. 12-tej w małej sali Hotelu Polskiego. O ile nie stawi się odpowiednia ilość członków odbędzie się po przerwie 10 minutowej następnie zebranie, które będzie kompetentne do wszelkich uchwał. O liczny udział prosi Zarząd.

Nowemliasto. Zbiórka! Członków Towarzystwa wzywa się do brania udziału w pogrzebie ś. p. dr. h. n. Liebersbacha. Zbiórka w sobotę o godz. 8.30 przed poł. przed Hotelem Polskim.

Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 15. 2.
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	38.25—39.25
Pezenica	44.50—45.50
Jęczmień przemysłowy	33.00—35.00
Jęczmień browarowy	39.50—40.50
Owies	32.50—33.50

Kurs dolara.

Warszawa, 17. 2. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.51—57.65.
na Warszawę 57.47—57.62.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 16-go lutego r. b. wznawiam ruch mego

MŁYNA

we Wonnie. Młyn uzupełniony nowymi maszynami i przebudowany nowoczesnie, odpowiada obecnie w zupełności wymogom najnowszej techniki. Proszę Szan. Klientele o zaszczytowanie mnie Swem pełnem zaufaniem ręczę za dobrą jakość wszelkich przetworów młynarskich, jako też za rzetelną i szybką obsługę.

Mikołaj Drenowicz.

Bank Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu

Spółdzielnia kredytowa z ogr. odpowiedzialnością
GRUDZIĄDZ

ODDZIAŁ W LUBAWIE
Kuppnera 4. — Telefon 89.

Przyjmuje Oszczędności

począwszy od 10— zł za korzystnym oprocentowaniem.

Urządza rachunki bieżące i czekowe,
Inkasuje weksle, frachty i inne dokumenty,
Dyskontuje weksle Członkom,
Załatwia wszelkie czynności bankowe.



W srode, dnia 15. bm. o godzinie 8-mej rano zasnal w Bogu, zaopatrzony Sakramentami sw., moj najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat i szwagier
s. p.

Józef Liebersbach

adjunkt kancelaryjny Inspekt. Szkolnego w 30 roku życia.

O czym zawiadamia w smutku pograżona

żona, dzieci i rodzeństwo.

Nowemiasto, dnia 16. lutego 1928 r.

Eksportacja z kostnicy szpitala powiatowego do kościoła odbędzie się w sobotę o godzinie 9, następnie pogrzeb.



Dnia 16. bm. o godzinie 15 zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami sw., moja najukochańsza córka nasza najmilsza siostra
s. p.

JOLANTA

w 27 roku życia.

O czym donoszą w smutku pograżeni
Anastazy Gawrych i dzieci.

Lipinki, dnia 17 lutego 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 10 w Lipinkach pod Jabłonowem.



W srode, dnia 15. bm. o godzinie 8-mej rano zmarł
s. p.

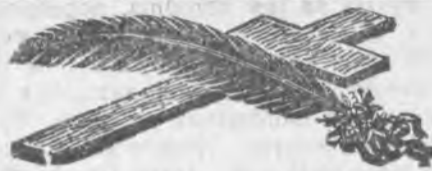
Józef Liebersbach

adjunkt kancelaryjny tut. Inspektoratu.

Nieboszczyk odznaczał się wzorową pilnością, sumiennością i dokładnością w wykonywaniu swych obowiązków służbowych, czym zaskarbił sobie z mej strony wdzięczną i trwałą pamięć.

Nowemiasto, dnia 16. lutego 1928 r.

Piotrowski,
powiatowy inspektor szkolny.



W srode, 15. bm. zmarł druh nasz
s. p.

Józef Liebersbach

porucznik rezerwy.

W zmarłym tracimy gorliwego członka naszego towarzystwa. R. i. p

Tow. Powst. i Wojaków Nowemiasto.

Dla oddania ostatnich honorów wojсковych zbiórka członków w sobotę 18. bm. o godz. 8.30 przed Hotelem Polskim.



W srode, dnia 15. bm. o godz. 8-mej rano zasnal w Bogu druh s. p.

Józef Liebersbach

przeżywszy lat 30.

W zmarłym traci towarzystwo gorliwie popierającego druba.

Cześć Jego pamięci!

Tow. Gimnast. „Sokół“.

Nowemiasto, w lutym 1928 r.

Licytacja dobrowolna

odbędzie się dnia 21. lutego 1928 r. o godzinie 10-tej przed południem w kancelarii majątności Koszelewicki poczta Lidzbark pow. Dziadkowo.

na drzewo opalowe

Sprzedawane będą: 150 mtr. szczapów sosnowych, 250 mtr. wałków, 120 mtr. karpiny.

Zarząd Dóbr Koszelewicki.

Mam stale na składzie w wielkim wyborze:

materiały męskie, ubraniowe i palto-we, kamgarny, krepy, sukna i bostony i t. p.

od najtańszych do najlepszych.

Dom Handlowy

FRANCISZEK SYPNIEWSKI,
Nowemiasto-Pom.
Mostowa 4.

Drzewo budulcowe
na sprzedaż.

Bagno, poczta. Jamielnik.

Drzewo opalowe

szczapy I. klasy nadeszły świeże i suche poleca po korzystnych cenach.

DAKOWSKI,
Lubawa, ul. Kupnera.

Agentów

uczciwych rutynowanych do sprzedaży maszyn do mleka, poszukuje natychmiast. Oferty nadesłać do „Drwęcy” pod D. S. 65.

Przetarg.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście n. Drw.

ogłasza publiczny przetarg

na prace blacharskie i dekarские

przy budowie domów dla Straży Celnej w Rumienicy, Szczepankowie, Pomierkach, Zielkowie, Rodzonym, Radomnie, Jamielniku i Krotoszynach. Wydane zostaną poszczególne prace dla każdej budowli oddzielnie.

Kosztorisy ofertowe oddaje Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Nowemmieście za opłatą 0,50 zł (piędziesiąt groszy).

Zamknięte i opieczętowane oferty złożyć należy najpóźniej do dnia 13. marca 1928 r. w biurze Państwowego Urzędu Budownictwa Naziemnego Nowemiasto n. Drwęca Rynek 7, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert w obecności interesentów.

Do złożonej oferty winien być dołączony kwit ze złożenia w Kasie Skarbowej wadium w wysokości 1% od sumy ofertowej.

Nowemiasto, dnia 11. lutego 1928 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego
N. Witte.

Otworzyłem

kancelarię adwokacką

w Lidzbarku, Plac Hallera 16. I piętro

W. Brazewicz,

były sędzia powiatowy.

Z dnem 10-go lutego rb. otworzyłem mój

SKŁAD RZEŹNICKI

w domu p. Kunterowej, Nowy Rynek.

Staraniem moim będzie Szan. Klientelę rzetelnie obsłużyć. Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsięwzięcia.

Z poważaniem

FRANCISZEK NADGRABSKI, LIDZBARK.

Wykonuję na terenie całego powiatu lubawskiego

WSZELKIE KASTRACJE

ogierów, buhai, knurów, loszek i kęptonienie kogutów pod gwarancją. - - -

Proszę o wczesne wnieślenie ofert przez Kółka rolnicze lub gminy z podaniem zwierząt celem unormowania prac. Termin wykonania kastracji podam każdej gminie po otrzymaniu ofert.

ROSZCZAK, lekarz weterynaryjny
Lubawa, telefon nr. 10.



BACZNOŚĆ!

Wykonuję wszelkie zakres

fotografji

wchodzące prace według niżej podanych cen niezmiennych

6 fotogr. leglit. 3.00 zł
6 fotogr. poczt. 6.00 zł
12 fotogr. „ 10.00 zł

SPECJALNOŚĆ!

Zwiększenia artyst. wykonane, choć z bardzo zmniejszonej fot. grafji po bardzo przystępnej cenie poleca

Franciszek Schramm,
fotograf

Lubawa, Kupnera 5.

UWAGA! wykonuję zdjęcia poza d. mem każdego dnia, wyjeżdżam w każdą odległość! Zdjęcia do zwiększenia gratisowe!

Szan. Publiczności Bratuszewa i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że stworzyłem z dnem 1-go lutego rb.

WYMIANĘ MAKI

z Niskiego Brodna.

Proszę o łaskawe poparcie kreślę z poważaniem

Władysław Marchlewski.

NA ZASIEWY WIOSENNE

ma do oddania

Originalny P. S. G. jęczmień „Gambrinus“

II. odsiew P. S. G. czterzędowy jęczmień „Nordland“

I. odsiew P. S. G. owies „Srebrno Ligowski“

II. odsiew P. S. G. owies „Goldkorn“

Ceny za original 60% za I. odsiew 35% za II. odsiew 25% ponad poznańską giełdę zbożową. Przy odbiorze mniej niżeli 10 ctr. (powiększają się ceny za original o 10% za I. odsiew 5%.

ORLOVIUS, Lubstyn.

Rentysta

kupię dom

od zaraz tu w mieście.

Placę gotówką

Gdzie wkręże eksp. „Drwęca“.

Dwa pokoje

z umeblowaniem lub bez

nadające się również na biuro

do wynajęcia.

A. Gurska, Kościuszkowska 2

Sprzedam

maszynę krawiecką

w dobrym stanie.

Lubawa, ul. Kilińskiego w 6.

Formularze

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.

Służącej

uczciwej, umiejącej także gotować poszukuje od 1. III. rb.

Domagałowa, żona adwok.

Nowemiasto n. Drw.

Kowal-maszynista

z własnymi narzędziami z zaopatrzeniem potrzebny od 1-go kwietnia 1928 r.

GRADUSZEWSKI,
Kruczynki, pow. Brodnica.

Poszukuje

FORNALA

z 2 zaopatrzeniami jeden do koni, drugi do bydła.

MARZAŁEK,
Białogóra, p. Rakwice.

Dom Handlowy

FRANCISZEK SYPNIEWSKI,

Nowemiasto-Pom.

Mostowa 4.

Poleca:

Kołdry watowane

i kapy tulowe

na łóżka. Firany

gotowe tulowe,

białe i kolorowe.